

# Czas na wypłatę w złotówkach?

**Wracamy z zagranicy** ■ Urzędy pracy coraz częściej rejestrują bezrobotnych, którzy stracili pracę za granicą i wrócili do Polski. Tu – jeśli mają odpowiednio wysokie kwalifikacje – wciąż mają szansę ją znaleźć. Jednak nie wszyscy decydują się na powrót.

Liczbę Polaków, którzy podjęli pracę poza granicami kraju po akcesji Polski do Unii Europejskiej w 2004 roku, szacuje się na ok. 1,5-2 mln.

Jednak dokładną liczbę „zarobkowych emigrantów” z Polski ustalić jest niezmiernie trudno.

## Euro mniej intratne

Bezrobocie od połowy 2008 roku, czyli od momentu pojawienia się spowolnienia gospodarczego na świecie, wzrosło znacznie niemalże we wszystkich krajach europejskich. Mimo to, wg raportu Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, Polacy nie wracają do kraju masowo. Zjawisko to ma raczej charakter umiarkowany i systematyczny.

– Fala powrotów z zagranicy bardziej widoczna była w 2008 r., kiedy zapewniano nas, że kryzys Polski nie dotyczy, a wręcz ominie ją szerokim łukiem – mówi Sylwia Kłyżek z agencji pracy Impel Job Service. – Wówczas sporo osób, zwłaszcza z Wielkiej Brytanii i Irlandii, zdecydowało się na powrót do Polski, bowiem w tych krajach pojawiły się już pierwsze trudności w zatrudnieniu.

Dodatkowo przez pierwsze pół roku polski złoty był wyjątkowo silną walutą, przez co zarobki w euro już nie były tak intratne, jak jeszcze w 2006 czy 2007 r.

Jednak polscy pracownicy zdają sobie sprawę, iż warunki wynagrodzenia za granicą wciąż są nieporównywalnie lepsze.

– Dlatego pomimo spadku stawek spowodowanego kryzysem gospodarczym pracownicy są nadal zainteresowani pracą za granicą – mówi Justyna Gaszczyk z agencji Leader Service.

Poza tym obniżenie stawek za pracę rekompensuje obecnie niższy kurs złotego – po przeliczeniu okazuje się, że mimo nominalnie niższej kwoty otrzymanej za wykonaną pracę, wynagrodzenie jest i tak sporo wyższe, niż to, które można by otrzymać, wykonując podobną pracę w Polsce.



Często po utracie zagranicznej pracy zamiast wracać do Polski – wybieramy kraj, gdzie spowolnienie gospodarcze nie dało się mocno we znaki i tam szukają nowego pracodawcy

## Fachowiec znajdzie pracę

Obserwacje MP wskazują, że Polacy pracujący za granicą biorą pod uwagę to, że Polskę również dotknął kryzys. Dlatego podejmując decyzję o zmianie dotychczasowego miejsca zarobkowania, są skłonni wybierać inny europejski kraj mniej dotknięty problemami gospodarczymi.

Jednak coraz więcej Polaków wracających z zagranicy rejestruje się w urzędach pracy. Osoby te wracają przede wszystkim z Wielkiej Brytanii, Irlandii i Islandii.

Czy jest tu dla nich praca? Dobry fachowiec z pewnością bez większych problemów ją znajdzie. Trudniej pracę jest znaleźć pracownikom bez specjalistycznych kwalifikacji.

– Dotyczy to zwłaszcza absolwentów wyższych uczelni, którzy bezpośrednio po obronie dyplomu wyjechali za granicę i wykonywali tam prace poniżej swoich kwalifika-

cji, tj. sprzątanie czy opieka nad dziećmi. Ich rówieśnicy w Polsce mogą się pochwalić zdobytym w tym czasie doświadczeniem w zawodzie, bez którego szanse znalezienia ciekawej pracy na polskim rynku pracy są znacznie mniejsze – mówi Andrzej Grudniok z agencji Kadry Polskie.

– Pracownicy fizyczni często po powrocie do kraju okazują się aktywnymi i przedsiębiorczymi pracownikami. Doświadczenie z zagranicy ułatwia im poruszanie się po krajowym rynku. Natomiast osoby z wykształceniem wyższym, które pracowały zwykle „na zmywaku”, mają duży problem z adaptacją w Polsce, często wbrew pozorom nie znają języka na tyle dobrze, na ile wskazywałaby długość ich pobytu za granicą – dodaje Bartosz Kaczmarczyk z ITC APT.

OPRAC. (AGSA)